

Święci patroni górników w Ameryce Łacińskiej

Gierlotka Stefan

SiTG Katowice. gierlotkastefan@interia.pl

Streszczenie

W krajach Ameryki Łacińskiej, górnicy pracujący w trudnych i niebezpiecznych warunkach podziemi, też mają swoich orędowników i świętych patronów. Odmiennie niż w Europie, patronem górników w Ameryce Południowej nie jest św. Barbara. Zależnie od kraju, a nawet wydobywanych minerałów, górnicy wybrali za swego orędownika różnych świętych. Najbardziej rozpowszechniony jest kult do San Lorenzo, Matki Bożej, a w Meksyku Dzieciątko Jezus. W wielu andyjskich regionach górniczych Indianie mimo przyjętej ewangelizacji nie porzucili wierzeń praociców. W podziemiu kopalni indiańscy górnicy nadal obchodzą swój dawny kult do opiekuna El Tío de la mina – odpowiednik naszego Skarbnika. W każdym kraju i regionie górniczym Ameryki Łacińskiej tradycje uroczystości Dnia Górnika mają swoją niepowtarzalność, a daty obchodów święta są inne. Podczas obchodów uroczystych fest i świąt górniczych, zawsze organizowane są śpiewy przy muzyce oraz barwne tańce andyjskie. Najsłynniejszym synkretycznym tańcem andyjskich indiańskich górników jest taniec Diablada.

Słowa kluczowe: tradycje górnicze, święta górnicze, Ameryka Łacińska, górnictwo w Ameryce Południowej.

Saint patrons cult among Latin America mine workers

Abstract

In Latin America countries miners work in difficult and dangerous conditions. They also have their own saints patrons. Saint Barbara -differently from European traditions- is not considered miners patron in South America. Every country depending on their tradition and minerals extraction chose different saints. The most popular is cult of San Lorenzo but also cult of Mother of God and in Mexico it is a cult of Baby Jesus. Although in many Andean mine areas the Gospel was well spread and adopted in the past, Indian miners still continue their forefathers believes. Indian miners still to this day celebrate cult of El Tio de la mina - an equivalent of our cult of Treasurer. Latin America every country has different Miner's Day celebration date and their characters vary. During long celebration days, colourful Andean dance and singing are always present. The most popular and common is a syncretic dance of Diablada.

Key words: mining traditions, mining holidays, Latin America.

Wstęp

W tradycji katolickiej różne grupy zawodowe wybrały swoich świętych patronów jako niebiańskich wspomóżycieli. W krajach Ameryki Łacińskiej odmiennie niż w Europie, patronem górników nie jest św. Barbara. Zależnie od kraju, a nawet wydobywanych minerałów, górnicy za swego orędownika wybrali różnych świętych. W wielu andyjskich regionach górniczych Indianie mimo przyjętej ewangelizacji nie porzucili wierzeń praojców. W podziemiu kopalni indiańscy górnicy nadal obchodzą swój dawny kult do opiekuna El Tío de la mina – odpowiednik naszego Skarbnika. W każdym kraju i regionie górniczym Ameryki Łacińskiej tradycje uroczystości Dnia Górnika mają swoją niepowtarzalność, a daty obchodów święta są inne.

1. Chrześcijańscy patroni górników w Ameryce Południowej

Najbardziej znanym opiekunem i wspomóżycielem górników w Ameryce Południowej jest **San Lorenzo**, czyli św. Laurentius znaczący Wawrzyniec. Kult San Lorenzo rozpowszechniony jest wśród górników głównie w **Chile** i **Boliwii**. Czczący go górnicy zwracają się do niego El Lolo.



Rys. 1. Procesja San Lorenzo w Tarapace

San Lorenzo Laurentius urodził się w Hiszpanii. Tradycja mówi o jego męczeńskiej śmierci w Rzymie na rozżarzonej do czerwoności kratowym ruszcie. W ikonografii ruszt stanowi jego atrybut [1]. Święty Laurentius był archidiaconem Rzymu i nadzorował skarby Kościoła. Cesarz rzymski Walerian w 258 roku zamierzał skonfiskować majątek Kościoła i zażądał, aby Laurentius wydał posiadane skarby. Laurentius majątek Kościoła zamiast przekazać cesarzowi, rozdał wśród ubogich wyznawców, a resztę skarbów pochował w podziemnych katakumbach nie zdradzając miejsc ukrycia. Kiedy wezwany został do cesarza Waleriana, zamiast skarbów przyprowadził biednych chrześcijan oświadczając, że biedni są prawdziwymi skarbami Kościoła. Wtedy cesarz z całą swą okrutnością skazał Laurentiusa na śmierć przez upieczenie na rozżarzonym ruszcie [4].

Trudno dzisiaj określić przyczyny wyboru San Lorenzo jako patrona górników. Jedną z interpretacji mówi że, święty pochował skarby i bogactwa kościoła w podziemiach, a górnicy swą ciężką pracą starają się wydobywać mineralne skarby ziemi. Duży wpływ na kult San Lorenzo w Chile miała też działalność misji dominikańskiej.

W Chile górnictwo jest podstawą gospodarki krajowej i Dzień Górnika jest uroczystością obchodzoną 10 sierpnia, w liturgiczną uroczystość św. Wawrzyńca. W tym dniu organizowane są imprezy Dnia Górnika, a zarząd spółek górniczych wręczają premie i nagrody pracownikom kopalń. Telewizja i inne media chilijskie przekazują informacje o sektorze wydobywczym, podkreślając wpływ górnictwa na rozwój kraju. Wizerunek świętego patrona El Lolo w postaci obrazu czy rzeźby znajduje przy każdym głównym wejściu do kopalnianej sztolni. W górnictwie rejonu andyjskiego złoża produktywne udostępniane są sztolniami z uwagi na górski charakter regionu.



Rys. 2. Feretron z wizerunkiem San Lorenzo

Centralne obchody Dnia Górnika w Chile obchodzone są corocznie 10 sierpnia w mieście Tarapacá. W miejscowości tej położonej na wysokości 1400 m n.p.m. na pustyni Atacama jest sanktuarium górnicze San Lorenzo de Tarapacá zbudowane w 1784 roku. Jest to rejon górniczy związany z wydobywaniem saletry i związków potasu. Aktywność kultu San Lorenzo w tym rejonie wiąże się z wydarzeniem 9

sierpnia 1938 roku. W tym dniu zarząd kopalni saletry w Rosario de Huara (miasto odległe o 20 km od Tarapacá) odmówił grupie górników wolnego dnia od pracy na udział w uroczystościach religijnych w San Lorenzo de Tarapacá. Zagroził zwolnieniem z pracy w przypadku jej niepodjęcia następnego dnia. W nocy tego dnia wybuchł w kopalni pożar uniemożliwiający wydobycie następnego dnia i górnicy poszli świętować swój Dzień Górnika na uroczystość do Tarapaci. Obecnie 10 sierpnia do sanktuarium San Lorenzo w Tarapacá pielgrzymuje kilkadziesiąt tysięcy chilijskich górników z różnych kopalń oraz z krajów sąsiednich.

W Tarapacá uroczystość rozpoczyna się biciem dzwonów w wigilię święta 9 sierpnia. Feretron z wizerunkiem San Lorenzo jest wyprowadzany z kościoła przez związek emerytowanych górników. Następnego dnia, 10 sierpnia rozpoczyna się uroczystość od śpiewania hymnu górniczego i procesją ulicami Tarapaci do kościoła. Przed feretronem idą dzieci niosące fotografie górników, którzy zginęli w ostatnim roku w kopalniach. Za feretronem San Lorenzo procesję prowadzi burmistrz, radni, przedstawiciele zarządów spółek górniczych oraz delegacja rządowa. Po przybyciu procesji do kościoła jest uroczysta msza św. Dzieci ze zdjęciami poległych w kopalniach górników i ich rodziny stoją obok ołtarza.



Rys. 3. Uroczysta msza dla górników w San Lorenzo w Tarapace

Po mszy na głównym placu miasta rozpoczyna się akademія z okolicznościowymi przemówieniami. Po części oficjalnej, jest biesiadowanie do późnych godzin nocnych oraz tańce regionalne. Praktycznie świętowanie uroczystości trwa jeszcze kilka dni i kończy uroczystość Wniebowzięcia NMP 15 sierpnia.

W **Kolumbii** górnicy jako swą patronkę wybrali Matkę Bożą Virgena de Guasa. Główne sanktuarium górników poświęcone Matce Bożej Virgen de Guasa znajduje się w Zipaquira około 48 km na północ od Bogoty. Jest to rejon wydobywczy soli oraz kopalnictwo szmaragdów. W tej miejscowości położonej na wysokości 2652 m n.p.m. znajduje się katedra solna Catedral de Sal de Zipaquirá. Jest urządzona w poeksploatacyjnej komorze kopalni halitu. Pierwszą kaplicę w podziemnych wyrobiskach tej kopalni górnicy urządzili w 1932 roku. Było to miejsce codziennych modlitw o bezpieczeństwo przed rozpoczęciem pracy. W 1950 roku w dużej wyeksploatowanej komorze urządzono podziemny kościół dla górników poświęcony Matce Bożej Różańcowej Virgen del Rosario, wybranej jako patronka górników. W pobliżu kaplicy prowadzono eksploatację złoża solnego z użyciem materiału wybuchowego, co naruszyło konstrukcję sklepienia i kaplicę wyłączono z użytkowania w 1992 roku. Obecnie katedra Catedral de Sal została wykonana w poeksploatacyjnej komorze halitu, 60 m pod poprzednią katedrą w 1995 roku. Dojście do katedry jest sztolnią długości 250 m. W chodniku dojściowym do katedry urządzono są stacje Drogi Krzyżowej. Podążając stacjami Drogi Krzyżowej dochodzi się do potężnego wyrobiska stanowiącego nawę główną katedry solnej. W prezbiterium na końcu nawy głównej znajduje się solny ołtarz, a za nim wykuty w halitowej skale krzyż o wysokości 16 m i szerokości 10 m. Obok nawy głównej znajdują się dwie duże kaplice boczne, z których jedna jest poświęcona patronce górników Matka Boża Virgena de Guasa. Urządzony podziemny kościół, w którym mieści się 14 tysięcy osób, ma unikalny styl architektoniczny i jest uważany za jedno z najważniejszych osiągnięć współczesnej architektury kolumbijskiej [3].



Rys. 4. Wnętrze katedry solnej Catedral de Sal de Zipaquirá

Sama nazwa "Katedra solna Catedral de Sal " nie jest ścisła, gdyż tutaj nie ma ani diecezji ani biskupa. W każdą niedzielę we mszy św. uczestniczy ponad 3000 osób. Główne święto górników w Kolumbii uroczyste obchodzone jest 7 października w dniu Matki Bożej Różańcowej Virgena de Guasa. Święto jest uroczyste obchodzone przez górnictwo solne, rud żelaza, cynku, miedzi, uranu, srebra, platyny, a przede wszystkim szmaragdów.



Rys. 5. Ołtarz maryjny w katedrze solnej Catedral de Sal de Zipaquirá

W północnej Kolumbii, w regionie La Guajira oraz w sąsiedniej Wenezueli, gdzie są kopalnie węgla górnicy czczą Matkę Boską z Góry Karmel obchodzoną uroczystie 16 lipca.

W **Boliwii** wybraną przez górników patronką w niebezpiecznej pracy jest de Candelaria. W tłumaczeniu z języka hiszpańskiego Socavón oznacza sztolnię lub wyrobisko podziemne. Można przetłumaczyć, że Maryia Virgen del Socavón znaczy Maria Dziewica od górniczych podziemi. Drugie znaczenie związane z kultem patronki górników Virgen de Candelaria znacząca Matkę Boską Gromniczną (Candelaria – gromnica). Właśnie w święto Matki Bożej Gromniczej, 2 lutego, odbywają się w miejscowości Oruro główne obchody religijne Dnia Górnika. Miasto Oruro położone na płaskowyżu Altiplano i wysokości 3.700 m n.p.m., stanowi centrum górnictwa srebra i cyny w zachodniej części Boliwii.

Matka Boża Virgen del Socavón jest również uważana w Boliwii nie tylko za opiekunkę górników, a także patronkę tamtejszego górniczego folkloru. Właśnie w święto patronki górników Matki Bożej Gromniczej, każdego roku w Oruro odbywa się festiwal tanecznych grup folklorystycznych występujących w malowniczych strojach. Podobne uroczystości folkloru andyjskiego obchodzone są w i innych miejscowościach górniczych. Drugim po Matce Boskiej czczonym patronem boliwijskich górników jest również San Lorenzo.



Rys. 6. Ołtarz Nuestra Señora del Socavón w Oruro Boliwia

W **Peru** górnicy czczą Santa Rosa de Lima. Jest patronką wielu zawodów, instytucji i w Ameryce Południowej. Czczona szczególnie w Peru między innymi przez górników rudnych.

Kult św. Barbary jako patronki górników w krajach Ameryki Południowej jest mało rozpowszechniony. Nabożeństwa do św. Barbary rozpowszechniali misjonarze, zwłaszcza ojcowie augustianie. Krajem, w którym górnicy czczą św. Barbarę jest **Argentyna**. Czczona jest we wszystkich regionach górniczych Argentyny, od kopalń ołowiu, cynku i srebra w prowincji Jujuy na północy kraju aż do górnictwa węgla w Rio Turbio w południowej Patagonii. Hymnem górniczym śpiewanym na uroczystościach w Argentynie jest „No Maria Luisa” piosenka o Świętej Barbarze śpiewana przez hiszpańskich górników w Asturii. Pomimo wielkiego kultu górników do św. Barbary w Argentynie, głównym ich patronem pozostaje jednak nadal św. Lolo - San Lorenzo.

2. Chrześcijańscy patroni górników w Meksyku

W Meksyku, górnicy kopalń srebra i minerałów towarzyszących za swojego patrona wybrali "**Santo Niño de Atocha**". Jest to Dzieciątko Jezus trzymane na ręku figury Matki Bożej Virgen de Antocha.

Świętowany w Meksyku kult Santo Niño de Atocha pochodzi z Hiszpanii i jest tam uroczyste obchodzony w Królewskiej Bazylice Matki Bożej Real Basílica de Nuestra Señora de Atocha na przedmieściach Madrytu. Gdy Hiszpania była pod okupacją islamskich Maurów, wielu chrześcijan zostało przez muzułmanów uwięzionych

z powodu wyznawanej wiary. Więźniowie nie otrzymywali pożywienia, a jedynie do więzienia jedzenie mogły donosić małe dzieci. Wiele uwięzionych nie miało małych dzieci, które by mogły przynosić pożywienie. Kobiety uwięzionych modliły się w Atocha do Matki Bożej, aby pomogła przeżyć głodującym wyznawcą w więzieniu. Wkrótce dzieci noszące jedzenie do więzienia wróciły z dziwną historią. Uwięzieni, niemający małych dzieci, byli w nocy odwiedzani i karmieni przez młodego chłopca. Nikt go nie znał i nie wiedzieli, kim on jest. Przychodził w nocy, mijając śpiących strażników. Jego bukłak z wodą nigdy się nie wyczerpywał, a w podręcznym koszu nigdy nie brakło jedzenia. Powtarzało się to regularnie co noc. Kobiety, które błagały w kościele Matkę Bożą o pomoc dla uwięzionych zauważyły, że Dzieciątko Jezus na figurze Matki Bożej w Atocha jest bardzo zabrudzone pyłem i ma zniszczone buty. Po wyczyszczeniu na drugi dzień zauważono znowu zabrudzenie. Wkrótce uwięzionych uwolniono, a po dziękczynnej wizycie w kościele zauważono podobiznę chłopca donoszącego pożywienie do Dzieciątka Jezus przy Matce Bożej [2]. Kult Dzieciątka Jezus z Atocha w Meksyku rozpowszechnili misjonarze, którzy razem z konkwistadorami przybyli z Hiszpanii. Sprowadzoną przez misjonarzy podobiznę Matki Bożej z Atocha umieszczono w kościele św. Augustyna w Plateros, w stanie Zacatecas.



Rys. 7. Wizerunek Santo Niño de Atocha

Historia tego kultu w Meksyku związana jest z wypadkiem górniczym w meksykańskiej kopalni srebra Fresnillo w stanie Zacatecas. Podczas urabiania pokładu nastąpił zawal skał stropowych, który uwięził górników w wyrobisku. Rodziny uwięzionych górników modliły się przed figurą Matki Bożej i Dzieciątka Jezus z Atocha. W następnym dniu po przybyciu do kościoła zauważyły, że Dzieciątko Jezus z figury

zniknęło. W tym czasie, gdy górnicy byli uwięzieni zawalem pojawił się mały chłopiec, który przyniósł im jedzenie i wskazał drogę wyjścia. Gdy górnicy poszli podziękować za uratowanie życia do kościoła, zauważyli podobiznę ratującego nieznanego chłopca do Dzieciątka Jezus trzymanego na ręku Matki Bożej Virgen de Atocha. Po dokładnym przyjrzeniu się zauważyli, że dzieciątko było całe ubrudzone z kopalnianego pyłu. Od tego wydarzenia, gdy w meksykańskich kopalniach było zagrożenie życia górników, kierowano modlitwy do Świętego Dzieciątka El Santo Niño de Atocha.

Święte Dzieciątko El Santo Niño de Atocha stało patronem górników w ich niebezpiecznej pracy. Co roku 25 grudnia w meksykańskim stanie Zacatecas uroczystość obchodzone jest górnicze święto. W Meksyku są sanktuaria pod wezwaniem Santo Niño de Atocha między innymi w: Aguascalientes, Tuxtla Gutierrez i Plateros, w których górnicy uroczystość obchodzą swoje święto w Boże Narodzenie 25 grudnia. Wizerunek Santo Niño de Atocha przedstawia dziecko ubrane w długą suknię i pelerynę z szerokim koronkowym kołnierzem oraz w kapeluszu. Trzyma pojemnik z wodą w lewej ręce i koszem w prawej ręce. Kult El Santo Niño de Atocha jest obchodzony również przez górników kopalń węgla oraz w stanie Nowy Meksyk w USA.



Rys. 8. Figura Señor de Zelontla czczona w Meksyku jako Jezus Dobry Pasterz

Drugim orędownikiem do którego w Meksyku o swoje bezpieczeństwo modlą się górnicy kopalń srebra, cynku, ołowiu, antymonu i kadmu w pracy podziemnej jest **Señor de Zelontla**. Główne sanktuarium Señor de Zelontla znajduje się w miasteczku Real del Monte w stanie Hidalgo w środkowo-wschodnim Meksyku. W miejscowym kościele San Diego znajduje się cudowna figura Jezusa Chrystusa. Powta-

rzana przez mieszkańców legenda, pochodząca z XVII wieku, mówi że przez miasto przechodziła grupa pielgrzymów niosąca figurę z jakiegoś miasta w górach do Mexico City. Gdy przechodzili koło miejscowego kościoła San Diego figura stała tak ciężka, że nie można było dalej nieść. Możliwe było tylko wniesienie figury do kościoła, gdzie pozostała.

W meksykańskim stanie Hidalgo eksploatowane złoża srebra znajdują się w wulkanicznych skałach andezytowych oraz riolitowych. Urabianie złoża w takich skałach było bardzo trudne i pracochłonne. Pewien górnik podczas urabiania zasłabł i nie mógł wykonać swojej normy dziennej. Modlił się do o siły potrzebne do wykonania zadania. Gdy był bliski omdlenia zbliżył się do niego jakiś człowiek i rozpoczął za niego urabiać pokład. Po wykonaniu pracy usiadł przy odpoczywających górnikach. W kopalni było bardzo zimno i jeden z górników zdjął swoje jorongó i okrył nim nieznanego pomocnika. Okrycie jorongó to rodzaj indiańskiego wełnianego pledu zakładanego przez głowę. Nieznajomy pomocnik znikł niezauważalnie wraz z lampką jednego z górników. Gdy omdlały górnik udał się najbliższą niedzielę na mszę do parafialnego kościoła, zobaczył że figura Señor de Zozontla okryta jest jego jorongó i obok stoi jego karbidowa lampa.

Ten mały kościół będący dawniej kościołem San Diego, jest obecnie poświęcony Jezusowi Dobremu Pasterzowi, czczonemu jako patron górników. W Meksyku kult Jezusa Dobrego Pasterza jest przez ludność nazwany Señor de Zelontla. Główne uroczystości związane z świętym patronem górników obchodzone są 20 stycznia w kościele w Mineral del Monte, w stanie Guanajuato. Nazwa Señor de Zelontla jest tłumaczona jako Jezus Dobry Pasterz. Określenie Zelontla jest naleciałością miejscową z regionalnego języka nahuas, będącą adaptacją przymiotnika Zelota znaczącego gorliwiec, zapaleniec, oddany pomocnik.

3. Kult „El Tío de la mina” obchodzony przez andyjskich górników

Wyjątkowo trudna i niebezpieczna praca górników sprawia, że ich życie ma swoje odzwierciedlenie w wierzeniach. Na całość ich wierzeń składa się religia chrześcijańska oraz mieszanka dawnych religii indiańskich, wierzeń dawnych afrykańskich niewolników oraz hiszpańskich legend. Mieszkańcy Ameryki Południowej przyjęli chrześcijaństwo i przestrzegają obowiązujących zasad. Jednak w wielu regionach zwłaszcza andyjskich mimo ewangelizacji mieszkańcy nie porzucili wierzeń praojców. W podziemiu kopalni indiańscy górnicy nadal obchodzą swój dawny kult do opiekuna **El Tío de la mina**. W dosłownym tłumaczeniu Wujek kopalni, odpowiednik naszego skarbnika. Kult do El Tío jest nadal praktykowany w kopalnych przez indiańskich górników i uważany za bóstwo podziemi.

Górnicy w drodze dojsiowej do sztolni udostępniającej złoża, nawiedzają mały ołtarzyk z wizerunkiem świętego chrześcijańskiego patrona do którego się modlą. Gdy już znajdą się już w podziemnych wyrobiskach uważają, że są w królestwie demona **El Tío de la mina**. Według wierzeń El Tío wymaga od górników ofiar, za które nagradza bezpiecznie wydobywanymi minerałami. Górnicy z Potosi w Boliwii, dla kultu El Tío poświęcają krwią lamy wejście do sztolni. Dla bezpieczeństwa pracy w wyrobiskach, urządzają demoniczne kapliczki z wizerunkiem czczonego El Tío. Przed jego wizerunkiem składają różne ofiarowane prezenty, jak cygara, liście koki lub alkohol. Wierzą, że jeśli nie zadbają o El Tío, to złe moce podziemia zemszczą się nieszczęściem. Kult El Tío jest aktywny w całym górniczym rejonie andyjskim,

ale szczególnie praktykowany w boliwijskich kopalniach cyny, wolframu, srebra i miedzi. Jeden z obrazów EL Tío de la mina można zobaczyć w kopalni San José, przekształconej obecnie w muzeum mineralogii w Oruro, Boliwii.



Rys. 9. Ołtarzyk El Tío de la mina w boliwijskiej kopalni

Indiańscy katoliccy górnicy są wyznawcami świętych Kościoła, ale już w podziemiach akceptują demoniczny kult El Tío. W niektórych rejonach wydobywczych, andyjscy górnicy po wejściu do wyrobisk swą wiarę kierują do kultu diabła kopalni, **gobliny** lub **zupay** tworząc unikalny synkretyzm. W kopalniach Peru zachował się kult wymagowanego górnika **Muqui**, który zamieszkuje i rządzi w podziemiu kopalni. Według wierzeń Muqui jest niewielkim kartem mogącym górnikowi przynieść w pracy zarówno szczęście jak i nieszczęście.



Rys. 10. Wizerunek El Tío de la mina w boliwijskim Oruro

Ofiary w postaci koki, alkoholu i jedzenia Indianie składają także Pachamamie, indiańskiej Matce Ziemi. Pachamama to inkaska bogini ziemi, zapewniająca żyzność pól i odpowiedzialna za trzęsienia ziemi.



Rys. 11. El Tío de la mina czczony przez górników

Podziemny synkretyzm spełnia funkcję wiary w ochronę górnika przed groźącym niebezpieczeństwem. Jeśli górnicy na to zasługują, ich patron będzie pomagał im w pracy przyczyniając się do zwiększenia urobku wskazując najkorzystniejsze miejsca

kopania. Natomiast karze - podobnie jak nasz Skarbnik - złych górników za nieróbstwo, przekleństwa i gwizdanie w kopalni. Wiara w demony istniała już u dawnych ludów starożytnych Andów, zawsze wzbudzając obawy i złowrogą przyszłość. Świadczy to o demonologicznym charakterze wiary rdzennych ludów rejonów andyjskich Ameryki Południowej, mimo że pozostają katolikami.



Rys. 12. Odpoczynek boliwijskich górników w pracy przy ołtarzyku El Tío de la mina

Podczas obchodów uroczystych festi i świąt górniczych, zawsze w wieczornej porze organizowane są śpiewy przy muzyce oraz barwne tańce andyjskie. Najbardziej synkretycznym tańcem andyjskich Indian jest tańcem Diablada. To szybki taniec wykonywany jest przez tancerzy w barwnych maskach i specjalnym stroju. Taniec Diablada jest konfrontacją przeciwstawnych sił dobra i zła. Łączy elementy religii katolickiej rozpowszechnionej przez Hiszpanów, oraz obrzędy, rytuały i praktyki kultowe ludów andyjskich. Współcześnie diablada jest tańczona przez Indian przy specjalnych uroczystościach. Z okazji obchodów Dnia Górnika organizowane są coroczne krajowe festiwale tańca diablada w: Carnival Oruro w Boliwii, Fiesta de la Candelaria w Puno południowe Peru oraz Fiesta de la Tirana w regionie Tarapacá w północnym Chile. Rządy tych krajów uznają festiwale z tańcami Diablada za swoje dziedzictwo kulturowe.



Rys. 13. Taniec Diablada podczas święta górniczego w boliwijskim Oruro

Bibliografia

- [1] Castelfranchi L., Crippa M., 2013. *Nowy leksykon sztuki chrześcijańskiej*. Wydawnictwo Jedność Kielce.
- [2] Cruz J., 1997. *Cudowne wizerunki Naszego Pana*. EXTER Sp. z o.o. Gdańsk.
- [3] Gierlotka S., 2018 *Kopalnie szmaragdów w Kolumbii*. Wspólne Sprawy SiTG nr 12.
- [4] Zalewski W., 2008. *Święci na każdy dzień*. Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa.